Opłata pocztowa uniszczona ryczałtem.

№ 4. Radom, Niedziela 26 Lutego 1928 r. Rok II. Cena 15 groszy.

HASŁO

Dwutygodnik, Organ Ruchu Chrześcijańsko-Społecznego
Redakcja i Administracja: RADOM, Trawna Nr. 3.
Telefon Nr. 414.
Konto P. K. O. Nr. 64520 należy zaznaczyć, że pieniądze przesłane są na rachunek HASŁA.
Prenumerata rocznie 3.50.
„ półrocznie 2. zł.

25 | 25

MANIFEST WYBORCZY

Polskiego Bloku Katolickiego P. S. L. „Piast" i Chrześcijańskiej Demokracji ziemi Sandomiersko-Radomskiej.

RODACY!

Wybory w dniu 4 i 11 marca decydują o Waszym losie i o tem jaką ma być Polska.

W tej chwili dziejowej oczy całego narodu spoczęły na dwóch wielkich stronnictwach P. S. L. „PIAST" i Chrześcijańskiej Demokracji. W nich bowiem leży dusza i duma narodu.

Każdy Polak katolik winien oddać głos tym stronnictwom, gdyż one w myśl listu Polskiego Episkopatu połączyły się i stworzyły

Polski Blok Katolicki

P. S. Ł. „PIAST" i Chrześcijańskiej Demokracji, którego lista wyborcza **NOSI Nr. 25.**

Zjednoczeni zostali do wspólnej pracy miasto i wieś, włościjanie, robotnik, rzemieślnik i inteligent pod sztandarem krzyża i przewodnictwem kościoła Katolickiego.

Na posłów i senatorów posyłamy ludzi wiernych kościołowi, uczciwych, doświadczonych, znających potrzeby wszystkich obywateli, przygotowanych do obrony naszych haseł.

Hasła te zaś są:

1) Utrzymanie katolickiego charakteru państwa polskiego.

2) Oparcia życia społecznego, gospodarczego na zasadach moralności i sprawiedliwości chrześcijańskiej.

3) Zachowanie demokratycznego ustroju państwa, które wtedy tylko może być pewne swej niepodległości i bezpieczeństwa, gdy cały naród powołany jest do współpracy i współodpowiedzialności za losy Ojczyzny.

4) Zmiany ordynacji wyborczej w tym kierunku, by głosowanie odbywało się na osoby, a nie jak dotychczas na numery, zmniejszenie liczby posłów i t. d.

5) Silnego i trwałego rządu opartego na zaufaniu narodu i kierującego się prawem i sprawiedliwością.

6) Podniesienia życia gospodarczego przez wzmożenie produkcji rolniczej i fabrycznej.

7) Oszczędności w wydatkach państwowych i sprawiedliwego, uproszczonego systemu podatkowego.

8) Przeprowadzenia uchwalonej już reformy rolnej i walki z paskarskimi cenami ziemi.

9) Podniesienie zarobków robotniczych i inteligencji pracującej, oraz wprowadzenie ubezpieczeń społecznych, a zwłaszcza inwalidzkich i na wypadek kalectwa i starości.

10) Wzmożenie ruchu budowlanego i danie robotnikom pracy, zamiast dotychczasowych głodowych zasiłków.

Na dotychczasowe wezwania zawsze społeczeństwo stawało za nami.

Podczas wyborów do samorządu miejskiego Chrześcijańska Demokracja stawała sama i przeprowadziła na terenie ziemi sandomiersko-radomskiej 67, a w Polsce całej 1000 radnych miejskich.

Do wszystkich rad Kas Chorych Chrześcijańska Demokracja wystawiła również swoje listy i broni robotnika przed wyzyskiem socjalistycznych agitatorów w Kasach Chorych.

Teren ziemi sandomiersko-radomskiej pokrył się siecią gospodarczych, zawodowych i oświatowych organizacji rzemieślniczo-robotniczych i włościjańskich.

Wszystkie te organizacje wzywamy do pracy wyborczej na rzecz listy Nr. 25 P. S. L. „Piast" i Chrześcijańskiej Demokracji.

Niech wszystkie warstwy naszego społeczeństwa: robotnicy, rzemieślnicy, inteligencja pracująca i lud wiejski podadzą sobie przy obecnych woborach ręce i dla lepszej przyszłości kościoła katolickiego, Polski i swojej, niechaj głosują na listę Nr. 25.

Stańcie więc wszyscy z nami w szeregach!

25 GŁOSUJCIE NA LISTĘ 25

Obywatele! Polacy!

W dniu 4 i 11 marca pójdziecie do urny wyborczej, by spełnić obowiązek obywatelski.

Oddając głos Wasz, decydować będziecie nie o zwycięstwie tej lub innej osoby, nie o zwycięstwie tej lub innej partji, lecz o losach Państwa i o losie Waszym własnym. Od Waszej woli ujawnionej w wyborach zależeć będzie siła i pomyślność Ojczyzny, poszanowanie religji i Kościoła, dobrobyt obywateli, posłuch dla prawa, sprawiedliwość w ustawach i podatkach, zachowanie politycznych praw ludu i praw pracującego człowieka. Tak pojmując cel wyborów, utworzyliśmy Polski Blok Katolicki P.S.L. „Piast” i „Chrześcijańskiej Demokracji” **Jednoczy on w sobie rzesze ludu pracującego wsi i miast.** Idziemy do Sejmu, by podjąć pracę nad wprowadzeniem w życie wspólnych zamierzeń, które nam dyktuje interes Państwa i ludu pracującego.

Nasi kandydaci do Sejmu na okręg Radom, Końskie, Opoczno:

1. **Jan Dębski** wice-marszałek Sejmu, Dyrektor Seminarjum Nauczycielskiego, znany działacz ludowy na terenie ziemi radomsko-sandomierskiej, wychowawca szeregu nauczycieli Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego Męskiego w Radomiu.

2. **Dr. Tadeusz Mendrys** b. poseł na Sejm, wizytator szkół okręgu Poleskiego, członek Zarządu Głównego Stowarzyszenia Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, członek Zarządu Głównego T. N. S. W., radny m. Końskich, wiceprezes Komisji oświatowej Sejmu, członek Rady Nadzorczej Banku Ludowego w Końskich, autor wielu rozpraw naukowych, społeczno-politycznych, kierownik biura prasowego Chrześcijańskiej Demokracji, znany szeroko działacz katolicki w dziedzinie naukowej i literackiej. Głośnem zwłaszcza było jego wystąpienie z punktu widzenia katolickiego przeciwko powieści Żeromskiego p. t. „Przedwiośnie”.

3. **Ignacy Ziętek** rolnik, działacz wiejski, dwukrotnie ranny podczas wielkiej wojny, wybrany do Sejmu w 1922 roku wstąpił do P. S. L. „Piast,” pracował w komisjach Robót Publicznych, budżetowej i rolnej. Członek rady gminnej w Zalesicach, deputowany do Sejmiku i Wydziału Powiatowego radomskiego, członek Rady Szkolnej Powiatowej w Radomiu z ramienia Sejmiku.

4. **Inż. Bronisław Skrzypiński** uczestnik wielkiej wojny, członek Słowiańskiego Komitetu Pomocy Ofiarom Wojny. W 1919 roku aresztowany przez bolszewików i zwolniony na skutek żądań robotników. Kierownik działu geologicznego w fabryce Dziewulski i Lange w Opocznie. Do niedawna kierownik Stowarzyszenia „Samarytanin” w Opocznie, członek Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich, kandydat z ramienia robotników i rzemieślników wysunięty na zjeździe w Opocznie.

5. **Feliks Kurzyk** rolnik. Członek rady nadzorczej Banku Spółdzielczego w Wielkiej Woli, kierownik Stowarzyszenia Spółdzielczego Spożywców „Spółka“ w Wielkiej Woli, członek Rady Nadzorczej Piotrkowsko-Opoczyńskiego Związku Spółdzielni Spożywców, były ławnik Sądu Pokoju w Żarnowie.

6. **Jan Bielawski,** ślusarz Warsztatów Gł. wagonowych w Radomiu, dekorowany orderem papieskim, b. radny miasta Radomia.

7. **Józef Rutkowski,** rolnik z Radoszyc. Znany działacz wiejski na terenie powiatu koneckiego.

8. **Antoni Sykulski,** stolarz, radny m. Końskich, prezes Towarzystwa Rzemieślniczego w Końskich.

9. **Antoni Fokt,** rolnik z powiatu radomskiego i działacz wiejski.

10. **Stefan Jezierski,** giser, prezes Chrześcijańskiego Związku Zawodowego Metalowców w Skarżysku-Kamiennej.

11. **Józef Wesołowski,** rolnik z powiatu radomskiego.

12. **Aleksander Sobczyński,** były maszynista kolejowy, obecnie rolnik w Gowarczewie.

13. **Franciszek Szymański,** rolnik z Opoczyńskiego, b. członek Wydziału Powiatowego.

14. **Stanisław Spasiński,** b. pracownik samorządowy pow. Opoczyńskiego, obecnie kierownik Chrześcijańskich Związków Zawodowych w Warszawie.

Nasi kandydaci do Sejmu na okręg Iłża, Kozienice, Opatów:

1. **Mazur Jan,** lat 39, rolnik, Przewóz, gm. i pow. Kozienice, b. nauczyciel ludowy długoletni pracownik w organizacjach niepodległościowych, znany działacz polityczny na terenie powiatu Kozienickiego.

2. **Żołnierek Józef,** lat 31, profesor gimnazjum, Opatów, ul. Piłsudskiego 32 — były założyciel i redaktor „Głosu Koneckiego", „Echa Tureckiego" i Biuletynu Nauczycielskiego, autor „Składni języka łacińskiego" — Założyciel Uniwersytetu Ludowego w Będzinie — Prezes Stow. Rob. Chrześć. i Towarzystwa Rzemieśln. w Opatowie, członek Rady Miejskiej. Wieloletni pracownik na niwie społecznej kulturalno-oświatowej w Piotrkowie, Końskich, Będzinie, Zawierciu — Bielinach i Opatowie. Inicjator zrzeszenia rzemieślniczego w tych 3-ch powiatach wyborczych — gdzie już urządził zjazdy i pozakładał Towarz. Rzemieślnicze.

3. **Dębniak Piotr,** lat 33, Jastków, gm. Ćmielów, pow. Opatów, znany działacz wiejski na terenie pow. Opatowskiego.

4. **Iwańczyk Jan,** lat 40, organista, Głowaczów, gm. Marjampol, pow. Kozienice b. kierownik Kasy Pożyczkowo-Oszczędnościowej, b. sekretarz i skarbnik Kółka Rolniczego w Zakrzewie, b. prezes, a później sekretarz Związku organistów, obecnie kierownik Zarządu Kasy „Stefczyka" w Głowaczowie.

5. **Szewczyk Franciszek,** lat 40, rolnik, Glina, gm. Pawłowice, pow. Iłża, znany działacz wiejski w pow. Iłżeckim.

6. **Gębalski Jan,** lat 45, mechanik, Zarządu T-wa Rzemieślniczego w Opatowie, przywódca organizacyj rzemieślniczych i cechowych na terenie pow. Opatowskiego.

7. **Nowakowski Stanisław,** lat 43, rolnik, Laski, gm. Suskowola, pow. Kozienice, znany działacz wiejski na terenie powiatu Kozienickiego.

8. **Ratajewicz Jan,** lat 29, urzędnik prywatny, Ostrowiec, członek wielu organizacyj rzemieślniczych oraz przywódca wielu organizacyj kupieckich i rzemieślniczych na terenie m. Ostrowca.

9. **Sitkowski Ludwik,** lat 28, ślusarz, Kozienice, znany działacz społeczny, inicjator Chrześcijańskiego Kółka Rzemieślniczego w kozienicach i sekretarz tegoż Koła, wystawiony na listę poselską jako przedstawiciel rzemieślników i robotników z pow. Kozienickiego.

Lista Państwowa do Sejmu Polskiego Bloku Katolickiego:

1. **Rataj Maciej,** Marszałek Sejmu, nauczyciel gimnazjalny—Warszawa, Sejm.

2. **Chaciński Józef,** prawnik—Warszawa.

3. **Witos Wincenty,** rolnik—Prezes Zarządu Głównego, poczta w. Wierzchosławice, pow. Tarnów.

4. **Błażejewicz Tadeusz,** urzędnik — Warszawa.

5. **Dębski Jan,** wicemarszałek Sejmu, dyrektor seminarjum nauczycielskiego—Warszawa.

6. Ks. kan. **Gąsiorowski Franciszek,** prefekt, Patron Ch. Zw. Zaw. Służby Domowej—Warszawa.

7. **Potoczek Narcyz,** rolnik, Prezes Okr. Zarz. Kół. Roln., Członek Rady pow., Członek Rady Nadz. Sp. Rol. „Zagon" i Składnicy Kółek Roln. oraz Kasy Zaliczkowej — Nowy Sącz.

8. **Burtan Stanisław,** wydawca „Głosu Narodu"—Kraków.

9. **Szydłowski Marjan,** inżynier górniczy—Warszawa.

10. **Garczyński Tadeusz,** publicysta—Warszawa.

11. Dr. **Zaczek Kazimierz,** emerytowany dyr. depart.—Warszawa.

12. **Proszyński Stefan,** ekonomista, urzędnik—Warszawa.

13. **Niedbalski Serwacy Aleksander,** nauczyciel gimn., nacz. redaktor „Woli Ludu", Wicepr. Zarz. Główn. Centralnego Zw. Młodzieży Wiejskiej—Siedlce.

14. **Budnik Michał,** ślusarz kolejowy, wiceprez. Polskiego Zw. Kolejowców, Poznań.

15. **Michałkiewicz Mieczysław,** profesor gimn.—Poznań.

16. Dr. **Bryła Stanisław,** sędzia—Lublin.

17. **Ostrowski Władysław,** inżynier kolejowy — Wilno.

18. **Tyliński Józef,** kupiec, Poznań.

19. **Dr. Chmielewski Jan,** kandydat adwokacki, Kraków.

20. **Chowaniec Wacław,** burmistrz — Stanisławów.

21. **Pieniążek Jan,** rolnik, Członek Rady Nadzor. Składnicy Kółek Roln., Wiceprez. Okr. Tow. Roln., Wiceprezes Rady Nadz. Kasy Roln. w Przeworsku, Naczelnik gminy, Członek Wydz. Rady pow. w Łańcucie, Mokra Strona, p. Przeworsk.

22. **Holeksa Karol,** redaktor, Kraków.

23. **Dziendziel Henryk,** Nacz. Sekretarz PSL. „Piast", Wicepr. Zw. Młodzieży Ludowej — Warszawa.

24. **Ks. Szmigielski Jan,** profesor seminarjum duchownego, naczelny redaktor „Rzeczypospolitej" — Warszawa.

25. **Chwaliński Piotr,** rolnik, Członek Wydz. Sejmikowego, Wiceprezes Związku Pszczelarskiego, Prezes Kółka Roln.— Krzyworzeka, gm. Mokrsko, poczta Wieluń.

26. **Zaborowska Helena,** radna m. st. Warszawy — Warszawa.

27. **Puka Stefan,** rolnik, Ludwinów, p. Jaworów.

28. **Kaczorowski Stefan,** prawnik, Warszawa.

29. **Nawrocki Jan,** rolnik, Leśniki, poczta Brzeżany.

30. **Łuczak Stanisław,** urzędnik, Toruń.

Lista Państwowa do Senatu Polskiego Bloku Katolickiego:

1. **Ks. Albrecht Jan,** Patron Główny.
2. **Marchlewski Leon** — Rektor Uniwersytetu w Krakowie.
3. **Janczewski Stanisław,** adwokat.
4. **Kulerski Wiktor,** redaktor „Gaz. Grudziądzkiej"
5. **Czyżewski Gracjan,** urzędnik.
6. **Średniawski Andrzej,** członek Zarządu Centra nego Towarzystwa Rolniczego.
7. **Borówko Leon,** urzędnik.
8. **Erdman Alfons,** prezes Kas Spółdzielczych.
9. **Klecki Leon,** profesor.
10. **Maj Andrzej,** wiceprezes Centralnego Towarzystwa Rolniczego.
11. **Wojakowski Romuald,** nauczyciel.
12. **Wróbel Tomasz,** rolnik z Łowicza, członek.
13. **Dobraczyński Ludwik Antoni,** urzędnik samorządowy.
14. **Dr. Descour,** notarjusz, prezes Spółdzielczego Banku Włościjańskiego w Tarnopolu.
15. **Franusz Feliks,** stolarz.
16. **Nowicki Wiktor,** rolnik.
17. **Jagiiński Józef,** pracownik biurowy.
18. **Sobiech Jan,** rolnik.
19. **Płuciennik Jan,** pracownik biurowy.
20. **Ostrowski Józef,** rolnik, b. poseł do dumy rosyjskiej.
21. **Marszałkowski Józef,** ekspedjent tramwajowy.
22. **Owczarek Jakób,** rolnik.
23. **Stachowiak Antoni,** rolnik.
24. **Tomaszewski Stanisław,** rolnik.
25. **Kasiak Władysław,** rolnik.
26. **Stachowiak Antoni,** rolnik.

Rodacy, wystawiliśmy znakomitych działaczy katolickich narodowych. Każdy Polak, Katolik winien głosować na listę Nr. 25 Polskiego Bloku Katolickiego P.S.L. „Piast" i Chrześ. Demokracji.

Za kim pójdzie kobieta polka?

Ze wspomnień dziecięcych każdy z nas wyniósł niezatarte wrażenia, gdy matka, babka lub ciotka ucząc piewszego pacierza, wlewały zarazem we wrażliwy umysł dziecka nie tylko zasady wiary, ale i miłość do Polski.

Szczególniej ci, których urodziła epoka niewoli pod knutem moskiewskim, lub butem prusaka, żywo mają w pamięci, jak proste a szczere słowa zwracały umysł dziecka od potwornej nieraz rzeczywistośni ku wyżynom ideału i kierowały go ku myśli o Bogu i umiłowanej Ojczyznie.

Kto w ciągu lat niewoli zagrzewał śród przeciwności życiowych serca dzieci, młodzieży i mężów do czynu, do obrony wiary i ojczyzny, kto ze zbolałem sercem żegnał mężów, braci i synów gdy miłość Ojczyzny powoływała ich na pole walki, kto szedł za ukochanym w zimne tajgi Sybiru, aby podtrzymać w nim Ducha, kto siepaczom pruskim wyrywał dusze i serca mężczyzn i zwracał na łono żywej wiary i miłości Ojczyzny? Ta, której nieśmiertelny nasz wieszcz poświęcił słowa bezmiernego bólu i miłości—**kobieta-polka.**

To też ta królowa ogniska domowego z dumą może powiedzieć, że na równi z mężami, synami i braćmi budowała Polskę i budowała ją taką, jaką chce widzieć najlepsza część narodu: wolną, chrześcijańską i demokratyczną w najpiękniejszem tego słowa znaczeniu, bo owianą miłością chrześcijańską dla bliźnich, tą miłością, która widzi w bliźnim nie tylko spółobywatela, ale i brata, związanego spólnością ideałów i myśli.

Polska szczodrze wynagrodziła kobietę, bo gdy wolność zabłysła na jej hozyzoncie nieomal pierwszem poczynaniem było dać kobiecie — polce to, co jest znamieniem szczytnego równouprawnienia i prawo głosu we wszystkich ciałach obradujących: Sejmie, Senacie i ciałach samorządowych.

Po dziesięciu latach zmagania się w Polsce dwu światopoglądów, materjalistycznego i idealistycznego znów staje kobieta polka w szranki, aby przechylić szalę na jedną lub drugą stronę. Dokąd pójdzie, zbrojna już dziś w doświadczenie nietylko przeżyć Polski społecznej, ale i ościennych narodów? Za kim odda głos swój wyborczy, aby skołatana ojczyzna zaświecić mogła prawdziwą wolnością i prawdziwem szczęściem obywateli? **Ma przed sobą dwie drogi i musi wybrać** Czy ma pójść za głosem tych, co w kobiecie chcą widzieć spółtowarzyszkę samicę, którą rządzi dobór naturalny, która poza uciechami cielesnemi nic nie widzi, która radaby troskę o dziecko zrzucić na barki społeczeństwa, a sama rzucać się z objęcia w objęcia, szukając w życiu tylko użycia dotąd, dopóki nie minie młodość i krasa? **Czy też wierna tradycji za cel najświętszy ma mieć stworzenie i utrzymanie rodziny, wychowanie przyszłych obywateli, podtrzymywanie męża w jego pracy i zabiegach około bytu rodziny i pracy dla kraju i utrwalenia w najbliższem środowisku zasad**

szczerej miłości chrześcijańskiej i miłości Ojczyzny.

Wybór to nie trudny.

Bo w każdem zdrowem społeczeństwie podstawą trwałości i potęgi jest rodzina. Gdy węzły rodziny rozluźniają się, następuje upadek narodów.

Czyż może zatem iść kobieta za hasłami tych, którzy dążą do rozerwalności małżeństwa, do ułatwienia rozwodów, rozbijania rodzin, czy może iść za tymi, którzy rodzinę chcą zastąpić przez dobrowolny czasowy związek mężczyzny i kobiety, a dzieci wyrwać z objęć matki i wychowywać poza rodziną w przytułkach publicznych?

Czyż może kobieta iść za tymi, którzy widzą w niej tylko narzędzie rozkoszy, rzucone prędzej czy później, a nie człowieka, który prócz potrzeb codziennych, ma potrzeby ducha i jego rozwoju? Czyż może iść na lep gromkich a pustych haseł wolności osobistej, które w rezultacie gotują jej smutną niewolę własnych zmysłów i obcego pożądania?

Słowa te nie są przesadą; kobieta ma istotnie dokonać wyboru i od tego wyboru zależy jej przyszłość w społeczeństwie i przyszłość społeczeństwa.

Po eksperymentach socjalistycznych w Rosji, dziś już wie do czego prowadzą radykalne zmiany ustroju.

Wysuwając hasła obrony rodziny i jej ścisłości, zachowanie w społeczeństwie roli kobiety jako żywej tradycji naszych matek i babek, powołując je do obrony religji i miłości Ojczyzny, pojętej nietylko jako teraźniejszość, ale wiecznotrwałą przyszłość bronimy tem samem kobiety-polki.

I jesteśmy pewni, że nie zawiedzie nas, jak nie zawiodła dotąd, stojąc wiernie w obronie zasad naszej wiary i przyszłości Polski.

Na lep socjalistów i bezwyznaniowców nie pójdziemy! *Dr. Z.*

Katolickie organizacje wobec wyborów.

Żywo rozwinięta akcja katolicka na terenie ziemi sandomiersko-radomskiej w obecnych wyborach winna odegrać należytą rolę. W przyszłym Sejmie, jak po temu wskazuje dobitnie list Polskiego Episkopatu rozstrzygać się będą sprawy niezwykle ważne dla kościoła katolickiego.

W liście pasterskim Episkopat Polski wzywał wszystkich katolików do zgody wobec niebezpieczeństwa dla kościoła i państwa.

Niestety i na naszym terenie do tej upragnionej zgody nie doszło Obecnie stajemy do wyborów wobec całego szeregu list i zastanowić się wypada, na którą winien rzucić głos katolik i którą listę winny poprzeć katolickie organizacje społeczne.

Z całej powodzi list wyłaniają się zasadniczo dwie listy katolickie, na które katolik ze spokojnem sumieniem może głosować.

Z tych dwóch trzeba jednak wybrać tę, która będzie korzystniejszą dla akcji katolickiej na przyszłość.

Taką jest bezwątpienia lista Polskiego Bloku Katolickiego PSL. „Piast" i Chrześcijańskiej Demokracji.

Jednoczy ona wieś i miasto, opiera się na szerokich warstwach robotniczo rzemieślniczo-włościańskich.

Katolicy popierając tę listę unikają całkowicie zarzutu w mniemaniu szerokich mas popierania wielkiej własności i kapitału.

Dalej na tej liście, jeśli chodzi szczególnie o okręg radomski, znajduje się wybitny działacz katolicki p. Dr. T. Mendrys.

Znanym on jest doskonale na naszym terenie i zda mi się być zupełnie zbytecznym przypominać jego osobę i zasługi dla organizacji katolickich.

Pilnowanie spraw szkolnych w komisji oświatowej, której był wiceprezesem, ażeby nic nie było uchwalone, coby sprzeciwiało się z zasadami katolickiemi. Śmiałe wystąpienie przeciwko Żeromskiemu za powieść „Przedwiośnie" i stała praca w piśmie i słowie wśród organizacji katolickich, wymagają, aby przy obecnych wyborach poprzeć kandydaturę p. Dr. T. Medrysa.

Na liście tej wystawiony jest również znany działacz na terenie powiatu Opoczyńskiego, stały współpracownik Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich p. inż. Bronisław Skrzypiński.

W obecnych warunkach trudno nawet działaczom katolickim zetknąć się z organizacjami katolickiemi, aby poprowadzić robotę uświadamiającą P. Dr. T. Mendrys został wezwany—do Brześcia nad Bugiem, jako wizytator, dlatego też chciałbym niniejszym artykułem zwrócić się z gorącą prośbą do naszych działaczy i organizacji katolickich, ażeby uważali za swój obowiązek poprzeć w obecnych wyborach listę Polskiego Bloku Katolickiego P. S. L. „Piast" i Chrześcijańskiej Demokracji, na której kandydują znani i wybitni działacze naszych organizacji.

Ks. Dr. S. Grelewski.

Ostrzeżenie.

Ostrzegamy wszystkich sympatyków, że ludzie złej woli szykują wyborcom kawał.

Mianowicie — podobno już są nawet gotowe — na dwa lub dzień przed wyborami mają być rozlepiane afisze tej mniej więcej treści:

Ponieważ lista № 25 została w ostatniej chwili wycofana, więc należy głosować na № 1.

Wyborcy! Nie dajcie się wziąć na kawał i nie wierzcie temu, gdyż tego nie będzie, bo lista № 25 nie zostanie wycofana.

Jest to wyraźny szwindel i płytka agitacja obliczona na naiwność ludzką!..

Głosujcie na listę Nr. 25!...
Nie dajcie się nabrać!
Niech żyje Polski Blok Katolicki!
Niech żyje lista Nr. 25!

Ludzka głupota.

Jest zwyczaj, zresztą nieszkodliwy, że ludziska w t. z. ostatki przebierają się w najprzeróżniejszy sposób ku własnej i innych uciesze.

Wszystko jednak mieć musi jakiś umiar.

Jak nam komunikują, między przebranemi znalazła się osoba ubrana za szarytkę, mająca różaniec przypięty przy boku, która wstępowała do sklepów, wywołując oczywiście — u ludzi rozumnych tylko politowanie dla głupiego żartu.

Wstyd doprawdy, żeby osoba starsza wiekiem matka dzieciom urządzała takie mocne niesmaczne kawały.

Z czerwonego ratusza w Radomiu.

Miasto Radom tonące w zadłużeniu, które wynoszą obecnie zgórą 23 miljony złotych szuka wszelkiemi sposobami źródeł skąd możnaby było nietylko pokryć tak wielką sumę, ale zapłacić od niej procenty i koszta kierownictwa amerykańskiej firmie Ulen. Pobudowane inwestycje, jako to kanalizacja, wodociągi, rzeźnia nie rokują żadnych nadziei, aby się mogły opłacić.

Zwłaszcza ta ostatnia napełnia magistrat czarną melancholją. Budowa jej kosztowała około 5 miljonów złotych. Dlatego by ją uruchomić i przystosować do życia do jakiego została wybudowana potrzebaby było tworzyć cały plan handlu mięsem, który wymagałby olbrzymich wkładów. Stara rzeźnia, istna buda, dawała jednak 200 tysięcy dochodu. Nowa wielka, europejska, jakich niema w Polsce, nietylko nieda dochodu, lecz przyniesie około pół miljona złotych deficytu.

W budowie są dalsze inwestycje, jako to fabryka sztucznych nawozów i gazownia. Co do dochodowości tych fabryk istnieją pewne uzasadnione obawy, czy się opłacą. Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej magistrat wniósł projekt budowy wielkiej cegielni kosztem pół miljona złotych.

Przeciwko temu projektowi wystąpił na radzie ławnik miasta p. Stępień, który nie mając nic w zasadzie przeciwko wybudowaniu cegielni, **którą uważa za potrzebną i wskazaną,** jednak nie wierzy w to, aby magistrat Radomski, słynny z braku fachowych ludzi i niedołężnej administracji, potrafił cegielnię poprowadzić. Uważa, że po krótkim czasie przybędzie jeszcze jedna rudera pod miastem, która będzie stać na urągowisko gospodarki magistrackiej.

Dopokąd magistrat nie dowiedzie społeczeństwu, że już istniejące fabryki prowadzić potrafi, do tej chwili na budowę dalszych fabryk kosztem miljonów, zgodzić się nie można.

W odpowiedzi, jako niemal jedyny argument, jak radni z P. P. S. tak prezydent i vice-prezydent miasta napadli na oponenta, że ponieważ sam jest wspólnikiem coprawda niewielkiej cegielenki, dlatego przeszkadza magistratowi bojąc się konkurencji magistratu.

P. Stępień nie chcąc być dalej posądzany o interesowność zgłasza swoją neutralność w tej sprawie i opuszcza na ten czas salę posiedzeń, ostrzega jednak miasto przed eksperymentami p. p. Grzecznarowskiego i Michalskiego, które miasto kosztują miljony, a pożytku przynoszą niewiele. W ostateczności naskutek rozwiniętej demagogji mówców z P. P. S. — rada cała uchwala budowę cegielni, dając tem dowód że nie chce utrudniać magistratowi realizacji jego fantazji, jednak gdy przyjdzie zdawać rachunek z włodarstwa ciężką ręką zaciąży na tych, którzy miasto do ruiny doprowadzą.

O przebiegu dalszych obrad, a zwłaszcza o zamknięciu rachunkowem za rok 1926 napiszemy w nasnępnym artykule. *Radny.*

Uwaga! Wyborcy!

Na niektórych numerkach 25 pomiędzy 2 a 5 znajduje się kropka. Ktoś złośliwy musiał uczynić to umyślnie, aby wten sposób unieważnić głos.

Przestrzegamy naszych wyborców przed tym kawałem! Trzeba pilnie baczyć, aby kartka z numerem 25— poza tą cyfrą nic innego nie zawierała!

Strzeżcie się, gdyż wróg wszystkich chwyta się sposobów!

Oszczerstwa przeciwko D-rowi Tadeuszowi Mendrysowi.

Jako jeden z największych zarzutów przeciwko czołowemu kandydatowi listy № 25 z okręgu Radomskiego p. D rowi Mendrysowi wysuwają przeciwnicy to, że nie jest dostatecznie popularny. Zarzut ten rozsiewa nie tyle lewica lub sanacja, lecz pewne czynniki prawicowe. Niepopularność uzasadniają tem, że p. Mendrys nie brał udziału w posiedzeniach rady miejskiej m. Końskich, do której został przy ostatnich wyborach wybrany.

Rzecz się przedstawia następująco. Z racji swoich obowiązków poselskich p. Mendrys nie mógł stale przebywać w Końskich. Jeśli nie było posiedzeń sejmowych, tłukł się po całej ziemi Sandomiersko-Radomskiej, urządzając zebrania i biorąc udział we wszystkich ważniejszych przejawach życia zbiorowego. Nie było dziury w okręgu, gdzieby nie dotarł poseł Mendrys z żywem słowem i radą.

Rozumiejąc ten stan, p. Mendrys zwrócił się do burmistrza m. Końskich p. Szymańskiego z prośbą, aby o każdem posiedzeniu rady zawiadamiał go telegraficznie pod pozostawionem adresem. Na konto depesz złożył do rąk burmistrza złot. 12, zaznaczając, że o ile suma ta zostanie wyczerpaną, wypłaci następną kwotę. Przy rozmowie tej był obecny radny Sykulski.

Jak się okazało — burmistrz czołowy kandydat sanacji podczas wyborów do rady miejskiej w Końskich ani razu nie zawiadomił p. Mendrysa o posiedzeniach, z powodów łatwozrozumiałych. Wobec takiej sytuacji p. Mendrys nie mógł uczestniczyć w posiedzeniach rady. Obecnie całą sprawę p. Mendrys zaskarżył do Wydziału Powiatowego Sejmiku Koneckiego, który sprawę rozpatrzy chyba dopiero po wyborach (!?).

To jest jedyny zarzut przeciwko człowiekowi który swą wiedzę, pracę i młodość oddał na usługi ukochanej sobie idei tryumfu chrystjanizmu w życiu społecznem.

Ed. Stępień.

Redaktor — Edward Stępień. Druk S. Nowakowski—Radom 356. Wydawca: Zw. Stow. Rob. Chrześcijańskich.